

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**Ruszyła opieka
wytechnieniowa

str. 2

SKEPE/REGIONBędzie bezpieczne
kąpielisko

str. 3

GMINA LIPNOŚwiętowali
ze swoim patronem

str. 7

GMINA KIKÓŁJubileuszowe
zmagania bankowe

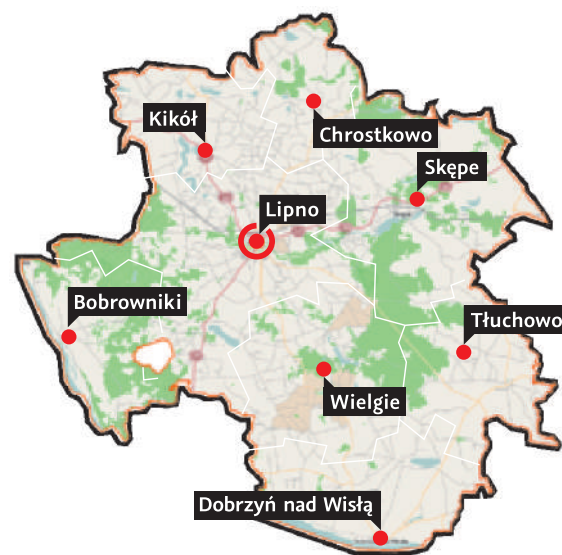
str. 25

CZWARTEK
18 MAJA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 20/2023 (739)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Remont stadionu zakończony

TŁUCHOWO ➤ Jedna z największych inwestycji gminy Tłuchowo realizowana na przełomie 2022/2023 roku została zakończona. Już niedługo zawodnicy klubu GZS Tłuchowia Tłuchowo, którzy w 2022 roku awansowali do IV ligi, będą cieszyć się grą na odnowionym i przebudowanym stadionie



Prace remontowe rozpoczęły się w lipcu 2022 roku. Wykonawcą była Spółka Budowlano-Usługowa „Budex” Lutomirski i Wspólnicy z Lipna. Koszt inwestycji opiewa na kwotę niespełna 3 500 000 zł, z czego 88 % to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Prace zostały zakończone przed spodziewanym terminem. Powstało pełnowymiarowe boisko trawiaste do piłki nożnej, wyposażone

w system nawadniający oraz tablicę wyników. Stadion został ogrodzony. Obecnie trwa konserwacja murawy wykonywana przez firmę „Budex”. Przewidywany termin oddania obiektu do użytku to wrzesień 2023 roku.

– Koszt był potężny. Bez funduszy z Polskiego Ładu to by się nie udało, ale Tłuchowia zachwyca swoim awansem i grą w IV lidze, więc na pewno warto było. Mamy nadzieję, że trawa podrośnie do września, by

w październiku odbył się pierwszy mecz naszego klubu sportowego w domu – mówi wódcarz gminy Krzysztof Dąbkowski.

Przypomnijmy, że od momentu rozpoczęcia modernizacji gminnego obiektu w Tłuchowie miejscowy klub swoje domowe mecze w ramach IV ligi kujawsko-pomorskiej rozgrywa w położonym niespełna 20 km dalej Sierpcu.

Agnieszka Kieszkowska
fot. nadesłane

Skępe

Rybacka będzie podporządkowana

1 czerwca nastąpi zmiana organizacji ruchu na zbiegu ulic Kujawskiej, Dobrzyńskiej i Rybackiej w Skępem. Z pierwszeństwem pojedą kierowcy pokonujący ulicę Dobrzyńską i Kujawską, a nie jak obecnie, Rybacką.



Ważna zmiana czeka kierowców w Skępem już 1 czerwca. Mocno uczęszczane przez mieszkańców i turystów ulice zmienią swój status, pojawi się nowe oznakowanie.

Nowa organizacja ruchu zakłada zmianę statusu ulic Dobrzyńskiej oraz Kujawskiej na uprzywilejowane w miejscu skrzyżowania z ulicą Rybacką, która zmieni swój status na drogę podporządkowaną.

Prowadząca z ośrodka wypoczynkowego czy domów letniskowych zlokalizowanych nad Jeziorem Wielkim w Skępem ulica Rybacka obecnie jest drogą uprzywilejowaną w stosunku do ulicy Kujawskiej i Dobrzyńskiej. 1 czerwca straci pierwszeństwo przejazdu i stanie się podporządkowaną ulicą Kujawskiej i Dobrzyńskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Ruszyła opieka wytchnieniowa

POWIAT ➤ 15 maja lipnowski szpital oraz Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi rozpoczęły opiekę nad osobami chorymi w ramach realizacji przez powiat lipnowski ogólnopolskiego projektu opieki wytchnieniowej dla niepełnosprawnych i ich rodzin

W miniony poniedziałek powiat lipnowski rozpoczął realizację programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa 2023”. Głównym jego celem jest wsparcie opiekunów osób niepełnosprawnych, sprawujących bezpośrednią opiekę nad osobami z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz orzeczeniami równoważnymi poprzez możliwość skorzystania z doraźnej i czasowej usługi opieki wytchnieniowej świadczonej w ramach pobytu całodobowego. Umożliwi to odciążenie opiekunów od codziennych obowiązków wynikających ze sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny.

Jednorazowo całodobową opiekę znajduje w lipnowskim szpitalu 10 niepełnosprawnych i w Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi 3 chorych. W sumie opiekę znajdzie w naszych powiatowych placówkach 150 osób, a program będzie realizowany od 15 maja do 31 grudnia bieżącego roku.

– Jako jedyny powiat na województwo kujawsko-pomorskie zdobyliśmy około 1,5 miliona złotych i realizujemy program opieki wytchnieniowej – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Zapraszam do współpracy te



rodziny, które opiekują się schorowanymi ludźmi z niepełnosprawnościami. Przez 14 dni całodobowo my będziemy zajmować się tymi ludźmi po to, żeby rodzina, osoby opiekujące się tymi chorymi mogły odpocząć.

Do końca roku 120 osobami niepełnosprawnymi, w tym trojgiem dzieci zajmie się szpital w Lipnie, a 30 chorymi Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi. Ciężko chorzy ludzie trafią na specjalnie przygotowane dla nich

miejsca i otrzymają pełną, fachową opiekę.

Opieka wytchnieniowa to program ogólnopolski, realizowany przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Do projektu zgłosił się powiat lipnowski, został zakwalifikowany i otrzymał 1,5 miliona złotych za wykonanie zadania polegającego na przyjęciu do swoich placówek 150 osób z niepełnosprawnościami, w tym 3 dzieci, na dwutygodniowy pobyt całodobowy. Chorzy otrzyma-

ją opiekę, wyżywienie, leczenie, niezbędną rehabilitację. Mają się czuć tak jak w swoich domach. Wszystko po to, by ich opiekunowie, którzy zajmują się swoimi chorymi bliskimi całodobowo przez cały rok, a niekiedy lata, mogli otrzymać dwutygodniowy urlop od opieki.

– My jesteśmy ewenementem na skalę województwa kujawsko-pomorskiego i kraju – mówi starosta Baranowski. – Przypominam, że stosowana była i jest

opieka wytchnieniowa w różnych miejscach, ale w zakresach 8-godzinnych. Polega to na tym, że opiekun przywozi na 8 godzin pacjenta i potem musi zabrać go do domu. My natomiast oferujemy 24 godziny na dobę przez 14 dni opieki nad chorym. Rodziny, opiekunowie w tym czasie niech jadą, wypoczywają, odwiedzają krewnych i będą pewni, że nasi pracownicy w szpitalu i DPS-ie w Nowej Wsi chorymi odpowiednio się zajmą. Zachęcam bardzo do korzystania z naszej oferty.

Program opieki wytchnieniowej finansowany jest w pełni przez państwowy, celowy fundusz solidarnościowy. Uczestnik programu nie poniesie żadnych kosztów.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z opieki wytchnieniowej mogą kontaktować się bezpośrednio z placówkami świadczącymi opiekę lub ze Starostwem Powiatowym w Lipnie pod numerem 54 30 66 131. Do szpitala w Lipnie w celu zdobycia wszelkich informacji na temat opieki wytchnieniowej należy telefonować pod numer 54 288 04 15. Do Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi można dzwonić pod numer 697 617 899.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Kikół

Dzięki dotacjom z urzędu będzie się działo

W ubiegły piątek (12.05.2023) w siedzibie Urzędu Gminy Kikół wójt Józef Predenkiewicz podpisał umowy z przedstawicielami stowarzyszeń oraz klubów działających na terenie gminy.



Umowy dotyczyły wsparcia przy realizacji zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu oraz upowszechniania kultury i sztuki. Sześć organizacji działających na terenie gminy przystąpiło do ogłoszonego

8 marca br. otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji w roku 2023 zadań publicznych przez organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dwie oferty dotyczyły zadania



z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu natomiast cztery dotyczyły upowszechniania kultury i sztuki.

– Jest nam niezmiernie miło, że choć w taki sposób jesteśmy w stanie wesprzeć działalność naszych organizacji, które zrzeszają

lokalną społeczność i aktywnie działają, podejmując coraz nowsze, ciekawsze inicjatywy społeczne – podaje Urząd Gminy Kikół.

Tak więc najbliższym czasie będzie się dużo działo w gminie Kikół, począwszy od cieszącego się bardzo dużym zainteresowa-

niem spotkania na wodach Jeziora Kikolskiego, zaciętych rozgrywek piłki siatkowej, po ulubione wycieczki krajoznawcze w najdalsze zakątki naszej pięknej Polski.

**(ak)
fot. nadesłane**

Będzie bezpieczne kąpielisko

SKĘPE/REGION ➤ 1 lipca oficjalnie rozpocznie się sezon kąpielowy nad Jeziorem Skępskim Wielkim. Jest to jedyne zarejestrowane przez Kujawsko-Pomorskiego Inspektora Sanitarnego kąpielisko w gminie Skępe

Rajcy miejscy jednogłośnie zgodzili się na zorganizowanie kąpieliska w Skępem i wyznaczyli termin sezonu na dwa wakacyjne miesiące. Przypomnijmy, że zgodnie z prawem kąpielisko to wyznaczony uchwałą rady gminy, wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, wykorzystywany przez dużą liczbę osób kąpiących się, gwarantujący bezpieczeństwo kąpeli określone unijną dyrektywą dotyczącą zarządzaniem jakością wody.

– Rada gminy corocznie do 20 maja uchwała sezon kąpielowy oraz określa wykaz kąpielisk na terenie gminy – wyjaśnia przedstawicielka Urzędu Miasta i Gminy w Skępem. – Ustalono przez radę kąpielisko ma gwarantować pełne bezpieczeństwo kąpeli, co wynika z wymagań unijnej dyrektywy dotyczącej zarządzania jakością wody w kąpieliskach. Wskazaliśmy jedno kąpielisko, które będzie zlokalizowane przy ulicy Plażowej, czyli tam gdzie było wyznaczane w latach poprzednich. Sezon kąpielowy określiliśmy od 1 lipca do 31 sierpnia 2022 roku. Organizator kąpieliska złożył 28 grudnia 2022 roku do burmistrza miasta i gminy Skępe wniosek o organizację kąpieliska miejskiego w Skępem przy



ulicy Plażowej. Organizatorem jest miasto i gmina Skępe.

I był to tylko jeden wniosek. Do zamiaru utworzenia kąpieliska nikt nie wniósł uwag, pozytywnie zaimponowało Państwowemu Gospodarstwu Wodne Wody Polskie w Gdańsku, Główny Inspektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie. Radni skępscy jednogłośnie opowiedzieli się za utworzeniem kąpieliska przy ulicy Plażowej w Skępem.

Kąpielisko nad Jeziorem Wielkim w Skępem będzie więc bezpieczne, badane przez służby sanitarne i chronione przez ratowników wodnych lipnowskiego WOPR. Czynne w wy-

znaczonych godzinach od 10.00 do 18.00, oznakowane, a sezon potrwa od 1 lipca do końca sierpnia.

– Badanie wody będzie robione przed rozpoczęciem sezonu, a później trzy razy w sezonie – informuje przedstawicielka skępskiego ratusza. – Tak jak co roku będzie podpisana umowa z naszym najbliższym Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym, czyli lipnowskim.

Przypomnijmy, że w kwietniu ubiegłego roku został dokonany odbiór zmodernizowanego pomostu kąpielowo-wypoczynkowego na Jeziorze Wielkim, wybudowana została przebieralnia, z której będą mogli korzystać wszyscy wypoczy-

wający nad Jeziorem Wielkim w Skępem. Zadanie dofinansowane było kwotą 250 tysięcy złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Do dyspozycji wypoczywających jest plaża, wyznaczone kąpielisko, odnowione pomosty rekreacyjne, plac zabaw dla dzieci, siłownia plenerowa, ławeczki i nadzór ratowników. Do skępskiego kąpieliska prowadzi wybrukowana ulica Plażowa z oświetleniem i monitoringiem. Nie brakuje punktów gastronomicznych i wypożyczalni sprzętu wodnego.

Z danych inspekcji sanitarnej wynika, że kąpielisko nad Jeziorem Wielkim w Skępem jest jedynym w gminie Skępe. Tylko tu można liczyć na cy-

kliczne badanie stanu czystości wody w jeziorze przez sanepid, nadzór i bezpieczeństwo. Jezioro Wielkie ma 120 hektarów i w najgłębszym miejscu 4 metry.

Inne jeziora w gminie, a jest ich wiele, nie mają statusu kąpielisk. W powiecie lipnowskim kąpielisko będzie funkcjonowało w tym sezonie także w gminie Wielgie, w Teodorowie nad Jeziorem Orłowskim. Tam sezon kąpielowy potrwa od 30 czerwca do 27 sierpnia. Do dyspozycji wypoczywających będzie plaża piaszczysto-trawiasta, przebieralnia, toalety, punkt wody pitnej, wypożyczalnia rowerów wodnych, kajaków, desek SUP, łodzi wędkarskich. Kąpielisko w Teodorowie będzie czynne w godzinach 10.00-18.00.

W sąsiednim powiecie rypińskim też nie jest lepiej, tam status kąpieliska i nadzór sanepidu ma tylko kąpielisko Sitnica nad Jeziorem Nadroskim. I tam sezon kąpielowy potrwa od 23 czerwca do 31 sierpnia.

Zachęcamy więc do bezpiecznego wypoczynku na kąpielisku w Skępem przy ulicy Plażowej lub w Teodorowie w gminie Wielgie. W całej Polsce jest utworzonych 687 kąpielisk. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Tłuchowo

Miał ponad 3 promile, jechał rometem

Naczelnik Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie jechał prywatnym pojazdem przez Tłuchowo. Zauważył motorowerzystę, którego zachowanie było podejrzanym. Policjant w czasie wolnym od służby nie wahał się podjąć działań, które wyeliminowały z ruchu nietrzeźwego kierującego.



Jednym z przestępstw drogowych, które zwykle zbiera najbardziej krwawe żniwo jest kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości. Eliminowanie takich nieodpowie-

dzialnych kierowców z dróg jest priorytetowym działaniem policjantów ruchu drogowego. Żaden policjant nie zawaha się jednak podjąć działań, które skierowane

będą na poprawę bezpieczeństwa na drodze i wyeliminowanie z niej przestępców drogowych.

– W środę (10.05) w czasie wolnym od służby takie działania podjął naczelnik Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie. Jadąc przez Tłuchowo, zobaczył motorowerzystę, którego tor jazdy wskazywał na to, że mógł on znajdować się pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusz natychmiast dał znać o zaistniałej sytuacji kierownikowi miejscowego posterunku, a sam ruszył za odjeżdżającym na romecie mężczyzną, zatrzymał go i unieruchomił jego pojazd – podaje KPP Lipno.

Gdy po chwili na miejsce przybyli policjanci z Posterunku Policji

w Tłuchowie i sprawdzili 53-latkę alkomatem, okazało się, że miał on ponad trzy promile alkoholu w wydychanym powietrzu! Po wykonanych czynnościach mieszkaniac gm. Tłuchowo wraz z pojazdem został

przekazany pod opiekę rodzinie, czeka go jednak zarzut i odpowiedzialność karna za popełnione przestępstwo.

(ak), fot. ilustracyjne

REKLAMA

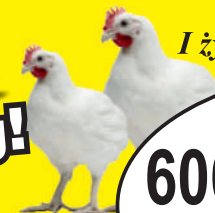
KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 22.05 do 27.05

Zapraszamy

I życzymy smacznego!

tylko
7,70zł/kg!



Burkwich:
606 110 483

Światowy Dzień Pszczół

LASY PAŃSTWOWE 20 maja obchodzimy Światowy Dzień Pszczół. Owady te od wielu lat są otoczone specjalną troską przez leśników. Pod hasłem „Pszczoly wracają do lasu” Lasy Państwowe od wielu lat prowadzą działania na rzecz pszczoł, m.in. wieszają kłody bartne, sadzą krzewy i drzewa miododajne.

Światowy Dzień Pszczół został ustanowiony przez ONZ z inicjatywy Słowenii. Jego celem jest podkreślenie znaczenia pszczoł dla pozyskiwania żywności i zwrócenie uwagi na zagrożenia dla tych owadów. Warto pamiętać, że pszczoły zapylają aż 77 % gatunków roślin, z których są wytwarzane produkty spożywcze roślinnego pochodzenia. Z Programu Środowiskowego ONZ (UNEP, United Nations Environment Programme) wynika, że 84% z 264 gatunków roślin uprawianych w Europie wymaga zapylania przez owady, głównie pszczoły. Wyłącznie te ostatnie zapylają 90% roślin nieuprawnych. Szacuje się, że w Polsce praca pszczoł jest warta ponad 4

mld zł rocznie. Pozyskiwanie miodu to tylko część ich działalności, gdyż zapylają też krzewy i drzewa.

Wyjątkowa rola pszczoł i bartnictwa

W ostatnich latach dociera wiele przekazów o konieczności ochrony pszczoł ze względu na ważną rolę, jaką pełnią w zachowaniu życia na naszej planecie. Są niezbędne, gdyż zapylają tysiące roślin, podstawę wyżywienia zwierząt i ludzi.

Bartnictwo to dawna forma pszczelarstwa leśnego, które polegało na trzymaniu pszczoł w specjalnych wydrążonych dziuplach w drzewach zwanych barciami. Szczytowy rozwój bartnictwa w Polsce przypadł na XVI i XVII wiek, na-

tomiast w XIX w. ono zanikło. Zbieraniem miodu z barci zajmowali się bartnicy, którzy od właściciela lasu mieli pozwolenie na drażnienie barci, a każdy z nich znakował swoją barć. Bartnicy wybierali miód raz w roku we wrześniu, z dolnej części barci, resztę miodu pozostawiali dla pszczoł na zimę.

Przygotowanie barci jest bardzo czasochłonne, gdyż w pniu drzewa trzeba wydrążyć szczelinę w taki sposób, aby powstała komora, w której zamieszkają pszczoły. Dlatego należy bardzo precyzyjnie wyciąć szeroką szparę, by zmieściły się w niej pszczoły, a i jednocześnie na tyle wąską, by nie dostały się do środka szerszenie. Drugi otwór ma

umożliwić bieżącą konserwację barci przez leśników.

Temat bartnictwa powinien być przekazywany kolejnym pokoleniom, ponieważ wpisuje się w historię obecnego pszczelarstwa i leśnictwa.

Popularne łąki kwietne

Wszystkie nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu co roku sieją łąki kwietne lub korzystają z naturalnych możliwości odtwarzania takich łąk. W wielu miejscach wieszamy kłody bartne oraz stawiamy hotele dla owadów błonkoskrzydłych.

Dzięki temu, że z roku na rok sadzimy coraz więcej drzew, dbamy o bazę pokarmową i miejsca byto-

wania owadów zapylających. Warto podkreślić, że bardzo często w nowym lesie planujemy tzw. ogniska biocenotyczne, czyli miejsca, gdzie sadzimy głównie drzewa i krzewy o szczególnych właściwościach nektarodajnych. W trakcie realizacji zadań z tzw. małej retencji nizinnej pamiętamy o tym, by zachować fragmenty brzegów zbiorników i cieków wodnych o łagodnym spadku, tak by owady również mogły zasпоkoić pragnienie.

Pszczoly są dla nas bardzo ważne, dlatego we wszystkich działaniach myślimy, jak pomoc tym pożytecznym owadom.

(artykuł sponsorowany)



POMÓŻMY PSZCZOŁOM

Jednym z najbardziej pożytecznych gatunków owadów/zwierząt, zarówno dla przyrody, jak i ludzi, są pszczoły. W Polsce żyje aż 470 gatunków owadów należących do rodziny pszczołowatych. Wszystkie żywią się pokarmem kwiatowym, czyli pyłkiem i nektarem. Ponieważ różne gatunki mają różną porę kwitnienia, ważne, by zadbać o ich różnorodność.

Rośliny miododajne to te o kolorowych kwiatkach i intensywnej woni, kwitnące między marcem a październikiem. Dostarczają owadom nektaru, pyłku i spadzi, które są potrzebne do produkcji miodu.

WYBRANE GATUNKI WAŻNE DLA PSZCZOŁ



lipa drobnolistna



leszczyna pospolita

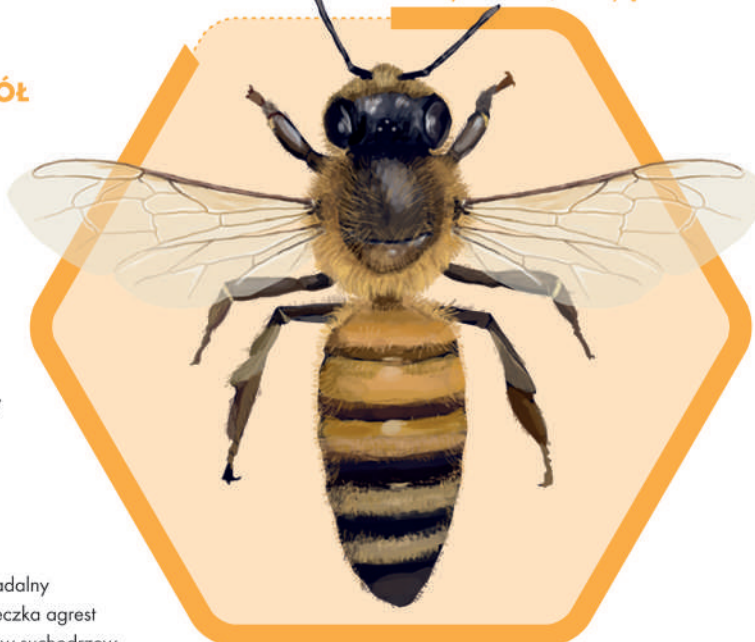
Drzewa

- olsza czarna • klon zwyczajny • dąb szypułkowy
- czeremcha zwyczajna
- czereśnia • grusza pospolita
- wiśnia pospolita • jarząb pospolity • jabłoni domowa
- kasztanowiec zwyczajny
- klon jawor • szakłak pospolity
- głóg • lipa drobnolistna

Krzewy

- leszczyna pospolita • dereń jadalny
- wierzy • śliwa ałycza • porzeczka agrest
- porzeczka czarna • wiciokrzew suchodrzew
- kruszyna pospolita • jeżyna popielica • malina właściwa • róża dzika • wrzos zwyczajny

>90% zapyleń roślin dokonywanych przez owady zawdzięczamy pszczołom



Rośliny roczne

- kapusta • rzepak • gorczyca jasna
- chaber bławatek • fasola wielokwiatowa
- gryka zwyczajna • dalia zmienna pojedyncza • słonecznik zwyczajny
- bazylia pospolita • cząber ogrodowy



słonecznik zwyczajny

Byliny i zioła

- podbiał pospolity • przylaszczka pospolita
- miodunka ćma • mniszek pospolity
- jasnota biała • przytulia wonna • dąbrowka rozłogowa • kuklik zwisły • szalwia łąkowa
- żywokost lekarski • rdest wężownik
- koniczyzna biała • żmijowiec zwyczajny
- dzwonek ogrodowy • jasioniec piaszkowy
- macierzanka piaszkowa • szalwia okrągowa • wierzbówka kiprzyca • łopian większy • krwawnica pospolita • dziurawiec zwyczajny • rożnik przerośnięty • dziewanna wielokwiatowa • cykoria podróżnik
- mięta długolistna



koniczyzna biała

CO MOŻESZ ZROBIĆ DLA PSZCZOŁ?



NIE WYPALAJ ŁĄKI

POWIEŚ DOMEK, Z KTÓREGO BĘDĄ KORZYSTAĆ DZIKIE PSZCZOŁY I INNE ZAPYLACZE



Większość pszczoł żyje samotnie, a nie w ulach. Część z nich chętnie korzysta ze specjalnie przygotowanych domków.



Opracowanie: Lasy Państwowe i Bractwo Bartne
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Oszczędniej na cmentarzu

SKĘPE/GMINA LIPNO/CHROSTKOWO ▶ Na skępskiej nekropoli pojawiła się półka na znicze, dzięki czemu mniej świecących ozdób będzie trafiało do śmietników, a więcej będzie wykorzystywanych ponownie. Podobne rozwiązania już funkcjonują na cmentarzu w Chrostkowie czy w Złotopolu



– Wykonany został stojak i półki na znicze na cmentarzu parafialnym w Skępem – mówi Piotr Wojciechowski, wódcz miasta i gminy Skępe. – Dzięki pracownikom za zamontowanie tego stojaka. Jest to odpowiedź na prośby mieszkańców o umieszczenie tego stojaka. Cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, jest bardzo ładnie wykonany i wkomponowany w cmentarz.

Na półkach można zostawiać

czyste i nieuszkodzone znicze, które nie są już potrzebne na grobach naszych bliskich. Chodzi o to, by mniej zniczy w dobrym stanie trafiało do śmietników i by inni mieszkańcy mogli je wykorzystać, stawiając na mogiłach. Wystarczy wziąć z półki wybrany znicz, włożyć wkład i zapalić na nagrobku swojej bliskiej osoby. W ten sposób zużyty znicz zyskuje drugie życie oraz ograniczona zostaje ilość odpadów powstających na cmenta-

rze.

– To bardzo dobry pomysł – mówią użytkownicy cmentarza w Skępem. – W dużych miastach już dużo wcześniej spotykaliśmy takie rozwiązania i one świetnie się tam sprawdzają. Teraz półeczka jest u nas i też już zyskała zainteresowanie. Widzimy, że ciągle pojawiają się znicze, a więc ludzie chcą się dzielić.

Zachęcamy zarówno do zasilania półki czystymi zniczami w dobrym stanie jak i do wybierania zostawionych tam ozdób, by zapalić na innych grobach. To szczególnie ważna inicjatywa, bo z jednej strony ograniczy zawartość śmietników cmentarnych, a z drugiej spowoduje, że żaden grób nie pozostanie bez znicza.

Półkę na znicze z powodzeniem wykorzystują także mieszkańcy Chrostkowa na tamtejszym cmentarzu parafialnym czy Lipna i okolic na cmentarzu komunalnym w Złotopolu. Instalacji przybywa na kolejnych nekropoliach w regionie i zapewne będą pojawiały się kolejne, bo jest zapotrzebowanie na wymianę zniczy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Chrostkowo

Z miłości do Chrostkowa

Przed kilkoma tygodniami przed chrostkowskim ratuszem pojawił się okazały napis z nazwą miejscowości i czerwonym sercem, przyciągający spojrzenia w dzień i podświetlany nocą.



Teraz każdy kto wjeżdża do centrum Chrostkowa, widzi instalację. Duże litery „Chrost-

kowo” zamontowane są przed budynkiem urzędu gminy. Wzorem wielu polskich miast i wsi

także Chrostkowo doczekało się tego typu oznacznika.

– Coś nowego, to się cieszymy – mówi mieszkanka. – Nawet ludzie sobie zdjęcia robili przy tych literach. Napis jest piękny szczególnie nocą.

Instalacja cieszyć ma mieszkańców i przyjezdnych. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku na podobny krok zdecydowały się władze Skępego. Tam instalacja pojawiła się na Rynku i została mile przyjęta przez skępijan.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe/Region

Czas pierwszych komunii świętych

W sobotę w skępskiej świątyni Miłosierdzia Bożego odbyła się piękna uroczystość pierwszej komunii świętej.



Kameralnej uroczystości przewodniczył ks. Roman Murawski, proboszcz parafii. Było podniosłe i radośnie. Maj to bowiem ważny czas dla trzecioklasistów szkół podstawowych. Uczniowie

przystępują do pierwszej komunii świętej. We wszystkich świątyniach rozpoczęły się uroczystości. Czwartoklasiści natomiast odnawiają przyrzeczenia chrzcielne.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Lipno

Słono zapłacił

Kierowca fordą jadący krajową „dziesiątką” pędził 170 kilometrów na godzinę!

Policjanci ruchu drogowego pełnili w niedzielę (14.05) służbę w Kolankowie, na trasie krajowej numer 10. Prowadzili pomiary prędkości poruszających się pojazdów. Po godzinie 18.00 zatrzymali do kontroli kierującego fordem, który na liczniku urządzenia pomiarowego spowodował wyświetlenie się trzycyfrowego wyniku,

choć ograniczenie prędkości w tym miejscu to 90 kilometrów na godzinę. Kierujący audi mieszkaniac Warszawy miał na liczniku 170 kilometrów na godzinę! Funkcjonariusze ukarali go z godnie z obowiązującym taryfikatorem. 58-latek zapłacił 2,5 tysiąca zł mandatu i dostał 15 punktów karnych!

(ak)

Suchocki idolem województwa

SKĘPE/POWIAT/REGION ▶ Krzysztof Suchocki, prezes lipnowskiego koła powiatowego Polskiego Związku Niewidomych i radny Rady Miejskiej w Skępem został „Idolem środowiska” województwa kujawsko-pomorskiego w konkursie zorganizowanym przez Fundację „Szansa dla niewidomych”



Do 17 maja można głosować na naszego reprezentanta w etapie krajowym. – Zostałem nominowany w konkursie „Idol” fundacji „Szansa dla niewidomych” i w pierwszym etapie, czyli

w województwie kujawsko-pomorskim wygrałem, zdobywając 182 głosy – przyznaje Krzysztof Suchocki, prezes lipnowskiego koła Polskiego Związku Niewidomych. – Za każdy głos oddany na mnie w pierwszej turze serdecznie dziękuję i proszę o głos w drugiej turze, jeżeli uważacie, że mogę wygrać.

Do środy 17 maja można zgłaszać na reprezentanta powiatu lipnowskiego i województwa kujawsko-pomorskiego w zmaganiach o tytuł idola ogólnopolskiego. Wystarczy wejść na stronę <https://idol.szansadlaniewidomych.org> i wybrać zakładkę „Idol ogólnopolski”. Do oddania głosu potrzebne jest podanie adresu mailowego i potwierdzenie go w potwierdzeniu głosowania. Trwa to kilka sekund. Każdy z nas może oddać tylko jeden głos.

Krzysztof Suchocki jest szefem koła powiatowego PZN w Lipnie oraz wiceprezesem

okręgu kujawsko-pomorskiego Polskiego Związku Niewidomych w Bydgoszczy. Mieszka w Skępem i w swoim mieście jest radnym miejskim.

Ze środowiskiem niewidomych i Polskim Związkiem Niewidomych jest związany od ponad 40 lat. Sam boryka się z chorobą wzroku, dzięki czemu rozumie doskonale potrzeby innych niewidomych i niedowidzących. Z powodzeniem kieruje lipnowskimi strukturami związku i okręgu kujawsko-pomorskiego. W swoich działaniach duży nacisk kładzie na rehabilitację osób z dysfunkcjami wzroku. Jako wiceprezes okręgu postawił sobie za cel przeniesienie szkoleń z Bydgoszczy do kół powiatowych, zwiększenie zatrudnienia niewidomych, kierowanie ludzi niewidomych z pierwszą grupą do ośrodka Homer w Bydgoszczy w celu usamodzielnienia się pod względem psychologicznym, funkcjonowania w życiu

codziennym i orientacji przestrzennej. Swoimi działaniami zabiega o poprawę dostępu niewidomych do czasopism, rehabilitacji, urządzeń, szkoleń, pracy, wszelkiej pomocy.

Wygrana w konkursie i zdobycie tytułu „Idol środowiska” województwa kujawsko-pomorskiego to kolejny laur na koncie reprezentanta Skępego i powiatu lipnowskiego. Organizatorem konkursu jest fundacja „Szansa dla niewidomych”. Reprezentant niewidomych z powiatu lipnowskiego i idol województwa kujawsko-pomorskiego stanął w szranki konkursowe na etapie krajowym reprezentantami z Białegostoku, Podkarpacia, Olsztyna, Wrocławia, Gdyni, Łodzi, Kielc, Śląska, Krakowa, Opola, Warszawy, Nowego Miasteczka i Radzyna Podlaskiego. Głosujmy.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Region

Mała bohaterka z Obór

Wiktoria Lewandowska to niespełna dwuletnia dziewczynka z miejscowości Obory (gmina Zbójno), która urodziła się bez lewego przedramienia. Nie skreśla to jednak szans małej bohaterki na szczęśliwe i udane życie, tym bardziej, że Wiktoria emanuje radością i energią. Poznajmy ją bliżej!



Diagnoza – brak rączki

Brak lewego przedramienia – to z ust lekarza usłyszała mama Wiktorii tuż po porodzie. Rodzice dziewczynki przeżyli duży wstrząs, dowiadując się o wadzie dziecka dopiero po narodzinach. To był ogromny szok, którego nie można łatwo opisać. Szczęście związane z narodzinami dziecka mieszało się z bólem i żalem.

– Dopiero jak urodziłam, dowiedziałam się od lekarza, że dziecko nie ma lewego przedra-

mienia. Zastanawiałam się nawet, czy lekarz mówi to do mnie, czy to o moje dziecko chodzi. Chodziłam przez całą ciążę do lekarza, który twierdził, że wszystko jest dobrze. Po porodzie pytałam go, czy wiedział o tym, że dziecko urodzi się bez rączki. Powiedział, że miał podejrzenia, ale ponieważ ja źle znosiłam ciążę, więc wołał mnie tym nie martwić – mówi z przejęciem Magda Lewandowska, mama Wiktorii. – Jak się dowiedziałam, nie wiedziałam co mam zrobić. Trzymałam w ręku telefon i nie wiedziałam czy napisać do męża, czy zadzwonić. To jest nie do opisania. Nie byłam na to psychicznie przygotowana. Lekarz prowadzący ciążę sam przyznał sobie prawo do decydowania o tym, co powinnam wiedzieć, a czego nie. Nie miał do tego prawa. Okłamywał mnie, ukrywał przede mną prawdę, mówił, że dziecko jest zdrowe. Czego on się bał? Kto mu dał do tego prawo? – dodaje ze smutkiem pani Magda.

Życie bez rączki

Dziewczynka ma już rok i dzie-

więć miesięcy. Coraz więcej czasu spędza na zabawie. – Wiktoria ma rowerek i wózek, tylko ciężko jej je prowadzić. Stara się wykorzystywać obie rączki, ale wtedy mocno wykrzywia kręgosłup. Boimy się, że przez to w przyszłości będzie miała problemy z kręgosłupem. Dlatego chcemy jak najszybciej zakupić jej protezę, żeby zaczęła się uczyć, przyzwyczajając. Z protezą będzie mogła podtrzymywać przedmioty albo podparć się – mówi mama małej dziewczynki. Proteza rączki jest zatem niezbędna, aby Wiktoria nie nadwyrężała swojego kręgosłupa, a jednocześnie zyskała większe możliwości w zakresie motoryki.

Po założeniu protezy rączki Wiktoria będzie musiała przyzwyczaić się do nowej sytuacji i na nowo uczyć się funkcjonować. – Na pewno początki będą bardzo ciężkie. Ale bardzo bym chciała, żeby Wiktoria miała już protezę i mogła funkcjonować normalnie – mówi mama dziewczynki. Świadoma szeregu trudności pani Magda zauważa także, że przed małą będzie jeszcze

bardzo wiele trudnych chwil. Przede wszystkim obawy mamy Wiktorii dotyczą braku akceptacji ze strony innych dzieci, gdy dziewczynka zacznie już chodzić do szkoły.

– Są dzieci, które nie zwracają uwagi na niepełnosprawność Wiktorii. Ale są też takie, które wprost pytają: „A dlaczego Ty nie masz rączki?”. Wiktoria jest bardzo radosnym dzieckiem i łatwo nawiązuje kontakt z innymi dziećmi. Oby jej to zostało, bo boję się, że w pewnym momencie może się wycofać. Zwłaszcza, gdy inne dzieci zaczęłyby dopytywać, nie tolerować jej – mówi mama dziewczynki, zaznaczając, że w tej chwili Wiktoria jeszcze nie do końca rozumie całą tę sytuację, choć coraz częściej pyta o swoją rączkę. – Wiktoria coraz bardziej dopytuje nas, pokazując na przedramię: „co to jest?”. Mówię jej, że to jest dłoń, rączka. Ona już zaczyna rozumieć i pokazywać, że coś jest nie tak – dodaje pani Magda. W tym kontekście bardzo ważna dla Wiktorii będzie wyrozumiałość innych, a zwłaszcza dzieci.

Proteza rączki – wysokie koszty

To będzie pierwsza proteza rączki dla Wiktorii. – Będziemy zbierać na nowe protezy, dopóki mała nie przestanie rosnąć. Taka proteza wystarczy tylko na pół roku i kosztuje około 15 tysięcy złotych. Ceny rosną bardzo szybko i będą rosły. Teraz chcemy kupić najwykniejszą protezę, żeby mała się oswa-

jała. Więc najgorsze będą początki – opowiada mama dziewczynki.

Zakup protezy rączki dla Wiktorii może być tylko w niewielkiej części pokryty przez środki pochodzące z NFZ. To z kolei oznacza, że tak ważne jest wsparcie pochodzące od darczyńców. Dla małej Wiktorii proteza rączki to szansa na normalne funkcjonowanie, łatwiejsze życie codzienne i większe możliwości ruchowe. Mała mieszkanka Obór jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Tam właśnie odbywają się zbiórki na jej indywidualne konto: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994.

Zachęcamy wszystkich darczyńców do niesienia pomocy Wiktorii Lewandowskiej. Mieszkańcy oraz władze gminy Zbójno wspierają małą bohaterkę, między innymi poprzez organizację zbiórek, sprzedaż ciast. W najbliższym czasie, bo już 4 czerwca 2023 r. w Oborach, czyli rodzinnej miejscowości Wiktorii, oficjalnego otwarcia dokona Lucafiori (o Lucafiori pisaliśmy szczegółowo w ostatnim wydaniu CGD). Na imprezie zorganizowany będzie także Dzień Dziecka (wstęp wolny) oraz zbiórka charytatywna dla Wiktorii Lewandowskiej. Impreza to wspólna inicjatywa gminy Zbójno oraz Lucafiori, na którą serdecznie zapraszamy! Na dzieci czeka wiele atrakcji i zabaw, a przy okazji można będzie wesprzeć małą Wiktorię.

(AK), fot. nadesłane

Świątowali ze swoim patronem

GMINA LIPNO 14 maja w kościele bł. Michała Kozala w Lipnie odbyła się msza święta w intencji sołtysów gminy Lipno. Modlitwie przewodniczył ks. Rafał Zieliński, a w uroczystości uczestniczyła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– 15 maja obchodzimy wspomnienie świętego Izydora Oracza, który jest znany jako patron rolników, osób ciężko pracujących, opiekuje się zwierzętami gospodarskimi, a także wspomaga w czasie suszy – przypomina Justyna Sadowska, sołtys Piątek. – W ikonografii przedstawiany

jest jako chłop modlący się pod krzyżem. Izydor przyszedł na świat na przełomie XI i XII wieku w Hiszpanii. Pochodził z biednej, ale bardzo religijnej rodziny.

Izydora Oracza bieda zmusiła do pracy w charakterze parobka u zamożnych rolników. Wtedy to młody Izydor miewał

wizje, jego życiu towarzyszyły cudowne zdarzenia, a w pracy na roli pomagał mu anioł. Zmarł około 1130 roku. Słynął z pobożności, z uczynków miłosierdzia i ducha pokuty. Został pochowany na cmentarzu św. Andrzeja, ale w 1170 roku przeniesiono jego relikwie do kościoła, w któ-

rym otrzymał chrzest święty. Informacje o cudach dziejących się przy jego grobie ściągały mnóstwo pielgrzymów.

Izydor Oracz został beatyfikowany w 1619 roku przez papieża Pawła V, a kanonizowany w 1622 roku przez papieża Grzegorza XV. I to właśnie Izydor

Oracz jest patronem sołtysów gminy Lipno. W przeddzień jego święta wszyscy władarze wsi ze swoimi rodzinami i poczetem sztandarowym spotkali się w lipnowskiej świątyni, by wspólnie modlić się.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dobrzyń nad Wisłą

Dbają o środowisko

Sprzątanie skarpy wiślanej i jej okolic to już dobrzyńska tradycja. W sobotę 6 maja odbyła się tegoroczna akcja porządkowania terenów nad Wisłą.

Punktualnie o godzinie 9.00 przy Górze Zamkowej stawili się mieszkańcy Dobrzynia nad Wisłą, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą, a także przedstawiciele Stowarzyszenia „Aktywni Dobrzyńniacy 55+” i strażacy z OSP w Dobrzyniu nad Wisłą, którzy po krótkiej odprawie, wyposażeni w wor-

ki i rękawiczki ruszyli w teren. Podczas ponad dwugodzinnego sprzątania uporządkowano cały obszar skarpy wiślanej – od Góry Zamkowej aż do przystani wiślanej przy ul. Zjazd. Zebrano przyczepę różnego rodzaju odpadów.

Doceniając bezinteresowne zaangażowanie i poświęcenie

osób sprzątających, zorganizowano dla wszystkich ognisko, przy którym można było upiec kiełbaski i napić się herbaty. Sobotnia akcja to wspaniała społeczna inicjatywa. Trud się opłacić, a jego efektem jest piękne, czyste nadbrzeże.

**Agnieszka Kieszowska
fot. nadesłane**



Wólka i Radomice najlepsze

LIPNO/POWIAT 14 maja na stadionie miejskim w Lipnie odbyły się 9. Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Najlepsi okazali się chłopcy z Wólki oraz dziewczyny z Radomic



– Doceniamy przygotowanie drużyn i dziękujemy opiekunom – podkreśla Jerzy Fydrych, sędzia główny zawodów. – Nie odnotowaliśmy w czasie zawodów żadnych protestów, nie było kontuzji.

Zawody odbyły się według regulaminu CTIF, przebiegły sprawnie, a młodzi druhowie wykazali się nie lada umiejętnościami.

Wśród drużyn dziewczęcych wygrała MDP z Radomic przed MDP Dobrzyń nad Wisłą oraz

MDP Trzcianka. Czwarte miejsce zdobyły drużyny z Zadusznik, piąte z Lipna, a szóste z Chrostkowa.

Młodzi druhowie z Wólki okazali się najlepsi wśród chłopięcych MDP powiatu lipnowskiego. Drugie miejsce zdobyła MDP Karnko-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

wo, a trzecie MDP Makówiec.

Czwarte miejsce zdobyli druhowie z MDP Lipno, piąte – MDP Chlebowo, szóste – Tłuchówek, siódme – Brzeźno, ósme – Trzcianka, dziewiąte – Wielgie, dziesiąte – Zaduszniki, jedenaste

– Chrostkowo, dwunaste – Jasień, trzynaste – Dobrzyń nad Wisłą, czternaste – Mokowo i piętnaste miejsce – MDP z Mysłakówka.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Powiat

Rowerzyści największym zagrożeniem

Podczas działań nakierowanych na zwiększenie bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego policjanci biorący udział w dwudniowych działaniach w powiecie lipnowskim odnotowali aż 49 nieprawidłowych zachowań kierujących wobec pieszych i pięć wobec kierujących rowerami.

Rozpoczął się wiosenno-letni okres, w którym na drogach jest więcej pieszych i rowerów. W piątek i sobotę (12-13.05.2023) policjanci z powiatu lipnowskiego brali udział w akcji NURD, która prowadzona była na terenie całego województwa kujawsko-pomorskiego. Podczas działań szczególną uwagę funkcjonariusze zwracali więc na wykroczenia popełniane na szkodę pieszych i rowerzystów.

Odnotowali aż 49 nieprawidłowych zachowań, które stanowiły zagrożenie lub dyskomfort dla pieszych i 5 popełnionych na szkodę rowerzystów.

Okazało się jednak, że niechlubny prym w popełnianiu wykroczeń na szkodę pieszych wiodą właśnie cykliści! Do najczęściej popełnianego wykroczenia należy nieostrożna jazda rowerem po chodniku, kiedy pieszy musi zmieniać kierunek marszu, by zejść z drogi rozjeżdżonemu rowerzyście.

Ponieważ to początek rowerowego sezonu, policjanci tym razem częściej pouczali niż wypisywali mandaty. Przypominali jednak stanowczo o obowiązujących zasadach bezpieczeństwa.

(ak), fot. KPP Lipno



Jubileuszowe zmagania bankowe

GMINA KIKÓŁ ➤ 11 maja w Szkole Podstawowej w Woli odbyła się 10. edycja konkursu bankowego. Zwyciężyła Oliwia Krakowska ze szkoły w Woli przed Marcinem Czarneckim ze szkoły w Czernikowie oraz Szymonem Wasilewskim ze szkoły w Kikole



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Od 10 lat Kujawski Bank Spółdzielczy patronuje naszemu konkursowi i wspiera nas, to dzięki bankowi możemy uczestników zmagania nagradzać – podkreśla Elżbieta Kiełkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli. – Mamy nadzieję, że ta współpraca będzie trwała jeszcze wiele lat.

W tegorocznym konkursie uczestniczyło 14 uczniów szkół podstawowych z Cieluchowa, Kikoła, Czernikowa, Osówki, Steklina, Zajeźorza i Woli. Każdą placówkę reprezentowały dwie osoby wykazujące się doskonałą wiedzą bankową.

– Jest mi niezmiernie miło,

że młodzi ludzie są zainteresowani tematyką bankowości – mówi Anna Kosz, dyrektor oddziału KBS w Kikole. – Cieszę się, że Kujawski Bank Spółdzielczy już po raz dziesiąty wspiera inicjatywę szkoły w Woli. Dziękujemy, że możemy współtworzyć ten konkurs i mam nadzieję, że spotkamy się kolejny

raz.

Nad przygotowaniem zmagania czuwali nauczyciele Szkoły Podstawowej w Woli: Jacek Sadowski, Iwona Kwaśniewska oraz Anna Chylińska.

– Niezwykle ważna w tym konkursie jest możliwość nagrodzenia każdego ucznia – podkre-

śla Jacek Sadowski. – Uczestnicy otrzymują nagrody pieniężne. Rywalizacja była bardzo wyrównana i zacięta, i pierwsze miejsce od drugiego dzieliło tylko pół punktu. Gratuluję wszystkim.

Zwieńczeniem jubileuszowego konkursu był okazały tort.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dobryń nad Wisłą

II Regionalny Konkurs Recytatorski

W piątek 12 maja w ramach obchodów dnia patrona w Szkole Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą odbył się II Regionalny Konkurs Recytatorski Twórczości Marii Konopnickiej. Chętnych nie brakowało.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 14 uczniów z 7 szkół: z Dyblina, Chalina, Krojczyna, Wichowa, Radomic, Skępego i Dobrzynia nad Wisłą. Jury w składzie: Andrzej Chmielewski – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku, Sylwia Kaczkowska – wicedyrektor Szkół Katolickich w Płocku, Katarzyna Lejmanowicz – dyrektor Domu Kultury „Żak” w Dobrzyniu nad Wisłą miało bardzo trudne zadanie – poziom recytacji był bardzo wysoki. Wszyscy uczestnicy przepięknie deklamowali przygotowa-

ne utwory poetyckie i fragmenty prozy.

Konkurs został objęty patronatem burmistrza Dobrzynia nad Wisłą Piotra Wiśniewskiego, a koordynatorem wydarzenia była Dominika Grączewska. I miejsce zajął Błażej Kujawski z SP z Krojczyna, II miejsce wywalczyła Zuzanna Pipczyńska – uczennica SP z Radomic oraz Alicja Leśniewska z Wichowa, a trzecie miejsce należało do Emilii Grabka z Chalina oraz Emilii Pawlak z Wichowa.

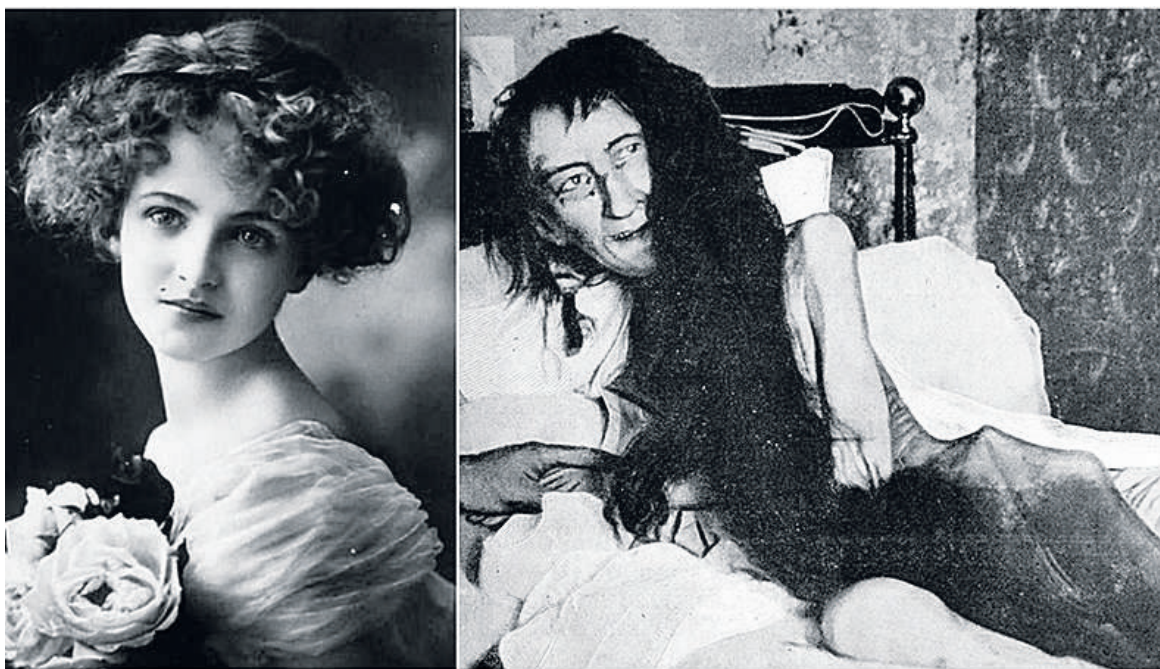
Agnieszka Kieszowska
fot. nadesłane



Horror

Blanche Monnier

XX WIEK ▶ Romeo i Julia, bohaterowie filmu Titanic? Która z historii miłosnych była najtragiczniejsza? Niestety życie pisze najlepsze scenariusze i warto przypomnieć historię Blanche Monnier – bogatej i pięknej Francuski



Był maj 1901 roku. Do gabinetu prokuratora Paryża wszedł jego podwładny i położył na biurku dziwny list, w którym wyjaśniano, że jedna z bogatych rodzin ma bardzo brudny sekret. Taki finał miała historia pięknej Blanche Monnier, której losu nikt z nas nie życzyłby nawet najgorszemu wrogowi.

Blanche była piękną kobietą. Wystarczy spojrzeć na jej zdjęcie portretowe. Była opisywana jako bardzo łagodna i dobrze usposobiona z natury. Do tego miała niebagatelną zaletę, należała do jednej z najbogatszych rodzin Paryża. Gdy kobieta osiągnęła pełnoletność, do domu Monnierów zaczęli przychodzić pierwsi swatowie. Zjawiało się wielu arystokratów, ale miłość chadza własnymi drogami. Blanche zakochała się z wzajemnością w pewnym starszym od niej prawniku. Nie był bogaty, więc rodzina dziewczyny nie patrzyła na ten związek przychylnie. Doszło do kłótni między Blanche, a jej matką. Dziewczyna stanowczo odmówiła porzucenia ukochanego. W odwecie matka zamknęła ją na poddaszu. Pierwotnie miała tam być do momentu aż „zmięknie”.

Mijały dni, tygodnie, a potem lata, a Blanche pozostawała niewzruszona, uwięziona

w malutkim pomieszczeniu. Po latach zmarł jej ukochany prawnik, ale nawet to nie skłoniło matki do uwolnienia córki. Matka i brat uwięzionej utrzymywali, że dziewczyna uciekła i nie chcą jej znać. Wszyscy uwierzyli im, ponieważ znali historię romansu Blanche, a na dodatek rodzina Monnier była szanowana. Co roku matka przeznaczała na akcje charytatywne spore kwoty. O zamknięciu panienki wiedziała służba mieszkająca w domu, ale nikt nie kiwnął palcem, by pomóc. Cemu? W późniejszych zeznaniach tłumaczyli, że byli przerażeni i sterroryzowani przez matkę Blanche.

Minęło 26 lat przerażającego aresztu. Wróćmy do sceny, w której prokurator otrzymuje anonimowy list. Policja przeprowadziła poszukiwania w domu Monnierów. Na poddaszu zauważyli zamkniętą na kilka kłódek drzwi. Postanowili je wyważyć, nie przypuszczając, co zastaną wewnątrz.

Pomieszczenie było czarne. Nikt nie malował go przez lata. Matka nakazała zamalować także szyby w oknach, by córka nie mogła oglądać świata zewnętrznego. Do tego dochodził potężny fetor, który skłonił policjantów do wybięcia okna. Na podłodze odkry-

to resztki jedzenia. W łóżku, przykuta łańcuchami leżała Blanche. Nie przypominała w niczym pięknej kobiety, którą była, pierwszy raz wchodząc do pomieszczenia. W tym majowym dniu po raz pierwszy od ponad dwóch dekad na jej twarz rzuciły się promienie Słońca. Przetrzymany w błyskawicznie zawieziono do szpitala. Była za słaba, by wstać. Matkę i brata aresztowano. W szpitalu Blanche zważono. Waga wskazała 25 kg. Mimo ogromnego wycieńczenia kobieta powiedziała parę słów do personelu szpitala. Mówiła na przykład jak cudownie jest móc ponownie oddychać świeżym powietrzem.

Nigdy nie udało się ustalić, kto napisał donos do prokuratora. Plotka głosi, że była to jedna ze służących, a właściwie jej narzeczony, który usłyszawszy od ukochanej o całej historii, napisał list. Wzburzenie ludzi było ogromne. Policja musiała otoczyć kamienicę Monnierów, by nie doszło do rękoczynów. Matka Blanche zmarła 15 dni po uwolnieniu jej córki. Brat skończył w szpitalu dla obłąkanych. Blanche nie doszła do równowagi psychicznej. Do końca swych dni żyła w sanatorium. Zmarła w 1913 roku.

(pw)

XX wiek

Tomczyk okradł nawet miasto

Im dawniej cofniemy się w historię, tym częściej znajdujemy historie przebiegłych urzędników, którzy wykorzystując swą wiedzę i doświadczenie, przytulali sobie spore sumy. Rekordzistą w 1934 roku był kierownik Urzędu Stanu Cywilnego z Rypina, który okradł nawet miasto Dobrzyń nad Drwęcą.

Jan Tomczyk wraz ze swoimi podwładnymi z Urzędu Stanu Cywilnego – Czerwińskim i Landreckim wpadli na prosty sposób powiększania własnego majątku. Panowie sprytnie opóźniali przekazywanie pieniędzy i diet oraz dawali sobie pożyczki urzędowe, dbając o to, by były one umarzane.

Poza tym Tomczyk wypłacał różnym fachowcom duże sumy pieniędzy za świadczone przez nich usługi. Dla przykładu wypłacił 600 zł stolarzowi za naprawę okien w urzędzie, a następnie nakazał mu oddanie sobie 200 zł.

Szczytem kradzieży było przywłaszczenie sobie pieniędzy ze zbiórki na Tydzień Przeciwgruźliczy, którą organizowano w Dobrzyniu nad Drwęcą. W podobny sposób ulotniły się pieniądze z do-

brzyńskiego Funduszu Bezrobocia. W swoim biznesie Tomczyk związał się z rypińskim Żydem Dawidem Blumsztajnem. To on szukał rzemieślników oraz rolników, którzy zgodziliby się na oddawanie Tomczykowi części wynagrodzeń za często fikcyjne prace i dostawy.

Tomczyka można porównać nieco do Nikodema Dyźmy, ponieważ dopiero w toku śledztwa okazało się, że oskarżony dostał się do pracy w urzędzie, posługując się sfałszowanym świadectwem ukończenia 6 klas gimnazjum. Sprawa budziła wielkie zainteresowanie mieszkańców powiatu rypińskiego. Przesłuchano ok. 40 świadków. Tomczyka skazano na 8 lat więzienia.

(pw)

XX wiek

Setka najlepszych

W 1952 roku najaktywniejsi rolnicy z lipnowskiego wzięli udział w zebraniu 100 przodowników wsi pomorskiej. Było to zebranie wybitnie propagandowe, ale trzeba docenić pracę zwykłych rolników.

Wyścig pracy był dla władz PRL ważnym elementem życia społecznego. Na ścianach świetlic, remiz i urzędów wisiały dyplomy dla najlepszych robotników i rolników. Władze rozdawały także krzyże zasługi wielu osobom. Przykładem takiego rolnika z powiatu wąbrzeskiego był Jan Kowalik z Zielenia.

Reprezentantem powiatu lipnowskiego był chłop Laskowski z Komorowa. Został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi. Zdobył się na kilka słów krytyki w kierunku władz: „Pisali, że GOM w Fabiankach dobrze pracuje, a kiedy nam przysłali młoc-karnię, to niezdatna była do roboty. Nie może być dobrze

w GOM Fabianki, kiedy kierownik uważa, że można pić wódkę z kułakami. To pewnie kierownik i jego kumotrzy dali fałszywą wiadomość do gazety.”

Podobne doniesienia były na początku lat 50-tych bardzo powszechne. Gdy nawet zawałało państwo i tak winny był kułak, czyli rolnik posiadający nieco więcej hektarów. Na zakończenie spotkania 100 przodowników zobowiązało się jeszcze bardziej zwiększyć swoją produktywność. Lata szaleństwa związane z wyścigiem pracy minęły wraz z upadkiem stalinizmu po 1956 roku.

(pw)

Spotkali się z niezwykłą pisarką

KIKÓŁ ▶ „Moja, Twoja, Nasza Biblioteka!” – to hasło tegorocznego XX Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, który trwał od 8 do 15 maja



Z racji tak wspaniałego tygodnia Gminna Biblioteka Publiczna w Kikole przygotowała dla najmłodszych czytelników spotkanie autorskie z Agnieszką Frączek – autorką bestsellerowych książek dla dzieci, która

w swoich wierszach i opowiadaniach opowiada o kulturze słowa i rozprawia się z błędami językowymi.

Pani Agnieszka jest twórczynią serii książek logopedycznych, to laureatka Nagro-

dy Edukacja 2008, wyróżnienia Duży Dong, przyznanego przez Polską Sekcję IBBY oraz nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz, a w 2019 roku otrzymała tytuł Ambasadora Polszczyzny Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej.

Podczas spotkania z dziećmi Agnieszka Frączek przeczytała wiele spośród swoich znanych wierszy. Odczytane na początku wiersze: „Kanapka i innych wierszy kapka” i „Wierszem po mapie” wzbudziły entuzjazm dziecięcej widowni. Pani Agnieszka w interesujący sposób opowiedziała dzieciom jak powstaje książka. Zwróciła uwagę na pracę ilustratora, redaktora, wydawcy, księgarza, bibliotekarza. Na spotkaniu nie zabrakło też licznych pytań zadawanych przez dzieci dotyczących zarówno pracy jak i życia prywatnego pisarki, na

które pani Agnieszka chętnie odpowiadała. Miła atmosfera, wesoła zabawa i pełne humoru wiersze z pewnością na długo pozostaną w pamięci dzieci.

O tym jak bardzo podobają się naszym czytelnikom twórczość Pani Agnieszki, świadczą kupowane przez dzieci książki, do których autorka po spotkaniu wpisywała dedykacje i autografy. Z pewnością będzie to dla nich niezwykła pamiątka, a czytając w swoich podręcznikach do języka polskiego teksty Agnieszki Frączek, będą mogły przypomnieć sobie spotkanie z ich autorką, w którym dzięki naszej bibliotece mogły wziąć udział.

W spotkaniu uczestniczyły dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego kl. II oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie kl. I. Bardzo serdecznie dziękujemy nauczycie-

lom, którzy tak chętnie z naszą biblioteką współpracują. To właśnie dzięki udanej współpracy między naszymi instytucjami udaje się zorganizować tak wiele ciekawych spotkań. Zachęcamy do wypożyczania książek Agnieszki Frączek, których duży zbiór znajduje się w naszej bibliotece.

Ale to jeszcze nie koniec przygód z Gminną Biblioteką Publiczną w Kikole. 10 maja to szczególnie dzień dla uczniów klasy pierwszej ze Szkoły Podstawowej w Ciełuchowie. W tym dniu po spotkaniu autorskim Dyrektor Biblioteki Mianował 6 uczniów na pełnoprawnych czytelników Gminnej Biblioteki Publicznej w Kikole. Nowi czytelnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz książki w prezencie.

(artykuł sponsorowany)



XX wiek

Oko na Wąbrzeźno

Jeden z korespondentów Gazety Szamotulskiej w 1930 roku trafił do Wąbrzeźna. Przesłał stąd ciekawy artykuł, który opisuje jak wyglądało życie społeczne i kulturalne miasta.



Według redaktora Gazety Szamotulskiej najbardziej powszechnym i lubianym stowarzyszeniem w mieście było Koło Podoficerów Rezerwy. „Szklanice piwa w powietrzu latają, jakby miały zamiast ucha skrzydło u boku. Każdy biesiadnik ma złościsty humorek” – podsumowywał

zebrania weteranów redaktor.

Następnie dziennikarza zaproszono na spotkanie członków wąbrzeskiego „Teatru Ludowego”. „Praca idzie. Tylko starsze społeczeństwo nie umie czy nie chce współdziałać ze szczerymi miłośnikami żywego słowa. Owszem często kładzie im pod nogi olbrzy-

mie kłody.

Czy tak się godzi?” – pytał dziennikarz.

Jak widać czasy się zmieniają, ale wrzucanie kłód pod nogi aktywnym ludziom jest zawsze modne. Równie niezmiennie jest złe traktowanie nowych osób, które przybywają i chcą być od razu aktywne. W artykule wspomniano postać profesora Stawarza-Szczyrzyckiego, który do Wąbrzeźna przybył z Kalisza. Był zapisany do prawie każdej organizacji i bardzo atakowany. W końcu, na własne życzenie został przeniesiony z powrotem do Kalisza.

(pw)

XX wiek

Mocny parowóz

Obecnie w Wąbrzeźnie istnieje wiele możliwości uprawiania sportu. Infrastruktura jest wyśmienita w porównaniu z tą dostępną przed wojną.

Jednym z ciekawszych epizodów w wąbrzeskim sporcie była współpraca z toruńskim klubem Parowóz, który był sekcją Kolejowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków działającego w Toruniu. Jego szefem był w latach. 20. działacz tzw. ciężkiej atletyki Felchnerowski. Wraz z kolegami trenował i propagował zapasy i podnoszenie ciężarów nie tylko w Toruniu, ale także w okolicznych miastach, w tym w Wąbrzeźnie. Członkowie Parowozu odwiedzili Wąbrzeźno m.in. 5 grudnia 1926 roku. Wiemy, że instruktorzy przedstawiali zalety ciężkiej atletyki, a na przykład Stefan Roland – mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów zachwy-

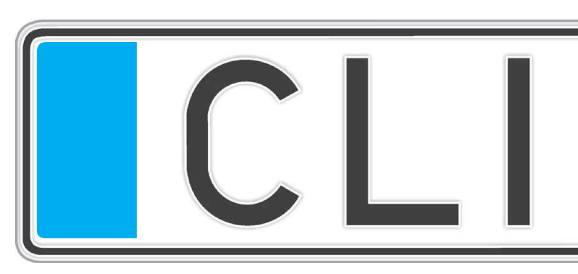
cał gości sztuczkami polegającymi na wyginaniu żelaznych elementów.

W jednej z sal Hotelu pod Orłem wyłożono także dywan, bowiem to właśnie na dywanie, a nie matach rozgrywały się w tamtym czasie tzw. walki francuskie, czyli odpowiednik zapasów w stylu klasycznym. W Wąbrzeźnie naprzeciw siebie stanęli członkowie Towarzystw Gimnastycznych Sokół z Wąbrzeźna, Kowalewa, Podgórze i Torunia. Walki trwały dłużej niż obecnie. Przykładowo pojedynek w wadze lekkiej trwał 40 minut! Obecnie walka trwa dwa razy po 3 minuty.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zagraли dla Kacpra

GMINA SKĘPE 13 maja na słynnych skępskich dechach odbył się koncert charytatywny, z którego dochód wesprze leczenie i rehabilitację Kacpra Giberta

„Rock na dechach” przywołał wspomnienia skępiaków i gości, i przyciągnął w sobotnie popołudnie na skępski Okop wielu mieszkańców. Na scenie zaprezentowali się artyści z Publicznego Przedszkola pod lipami w Wiosce oraz zespoły: Osiedle Kwiatów, Obywatel X oraz Paragon Brutto. Stoiska z przysmakami przygotowało Koło Aktywnych Kobiet z Wioski oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Łęczanki” z Łąkiego.

Do współpracy z organiza-

torami szczytnego dzieła, czyli Mariuszem Bujanowskim oraz państwem Kurczewskimi dołączyli ochotczy i aktywnie członkowie stowarzyszenia Mała Armia z Lipna, lipnowskie WOPR, M-GOK Skępe, policja i druhowie OSP. Patronem koncertu był burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski, a dochód z sobotniego rockowego grania na dechach wesprze leczenie i rehabilitację Kacperka Giberta.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

**Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.**



Tyle wynoszą najwyższe i najniższe emerytury

REGION ▶ Niemal 31 tysięcy złotych wynosi najwyższa emerytura w Polsce pobierana przez kobietę. Wypłaca ją bydgoski oddział ZUS. Szczęśliwa emerytka na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat



W Polsce nie brakuje osób, których świadczenie przekracza kilkanaście, czy nawet 20 tys. lub 30 tys. zł. – Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł. Otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował blisko 63 lata, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – informu-

je Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. – Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która

otrzymuje najwyższą emeryturę w Polsce przyznaną kobiecie w wysokości niemal 31 tys. zł. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat – dodaje rzeczniczka.

W województwie kujawsko-pomorskim bardzo wysokie emerytury, bo sięgające 20 tys. zł są wypłacane jeszcze dwóm emerytom. Wysokie świadczenie ma 82-letni emeryt z toruńskiego oddziału ZUS, który co miesiąc otrzymuje ponad 20 tys. zł. W swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Kolejne wysokie świadczenie – ponad 19 tys. zł otrzymuje senior z bydgoskiego oddziału ZUS. Na emeryturę przeszedł po skończeniu 71 lat, mając ponad 53 lata stażu pracy.

Są też i groszowe emerytury 2 grosze – tyle wynosi najniższa emerytura w Polsce. Pobiera ją wrocławianin, który prowadząc działalność gospodarczą, w swoim życiu

zapłacił tylko jedną składkę do ZUS-u w wysokości 1,01 zł. W naszym regionie najniższe świadczenie wynosi 23 grosze. Otrzymuje je pani, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 16 dni. Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które od marca wynosi 1588,44 zł brutto. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły wiek powszechny (60/65 lat) i mają wymagany staż pracy (okres składkowy i nieskładkowy) wynoszący 20 lat dla kobiety, 25 lat dla mężczyzny. Jeśli ktoś nie ma wymaganego okresu ubezpieczenia, to otrzyma taką kwotę, która zostanie wyliczona przez Zakład bez podwyższenia do minimum.

Dłuższa praca się opłaca

Dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą emeryturę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniej-

szej liczby miesięcy życia na emeryturze przyjętych do jej obliczeń. Przeciętne przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. Osoby, które otrzymują wysokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki.

Warto dokładnie przemyśleć moment przejścia na emeryturę. Przed podjęciem decyzji dobrze jest skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. – Doradca wyliczy w kalkulatorze emerytalnym symulację wysokości emerytury i powie, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na emeryturę. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Rozliczenie składki zdrowotnej do 22 maja

Do 22 maja przedsiębiorcy, którzy opłacają podatek na zasadach ogólnych lub w formie ryczału muszą złożyć roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Jeśli rozliczenie roczne wykaże nadpłatę, a płatnik nie ma na zaległości, to do 1 czerwca może złożyć wniosek o jej zwrot.



Ponad 177 tys. płatników składek już złożyło roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, a mają taki obowiązek, mogą je sporządzić tylko do 22 maja. – Osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą roczne rozliczenie składają na druku ZUS DRA za kwiecień 2023 roku (blok XII). Natomiast w przypadku opła-

cania składek za siebie i inne osoby (np.: pracowników, zleceniobiorców) na druku ZUS RCA (blok III. F) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Zanim jednak przedsiębiorca prześle roczne rozliczenie składki zdrowotnej, powinien sprawdzić, czy przekazane zostały dokumenty

rozliczeniowe za wszystkie miesiące roku kalendarzowego (od stycznia do grudnia 2022 r.) – jeśli płatnik płaci podatek w formie ryczału lub roku składkowego (od lutego 2022 do stycznia 2023 r.) – jeśli opłaca podatek na zasadach ogólnych. W pierwszej kolejności należy uzupełnić brakujące dokumenty rozliczeniowe, a dopiero wtedy złożyć roczne rozliczenie – dodaje rzeczniczka.

Jeżeli rozliczenie roczne wykaże niedopłatę, należy ją opłacić razem ze składką za kwiecień br. do 22 maja. Natomiast, gdy z rozliczenia wyjdzie nadpłata, a płatnik nie ma zaległości w opłacaniu składek, na profilu płatnika na PUE ZUS będzie przygotowany wniosek o zwrot nadpłaty (RZS-R). Należy go zweryfikować, podpisać i odesłać przez PUE do 1 czerwca. Wówczas najpóźniej do 1

sierpnia ZUS prześle nadpłatę na rachunek bankowy, który jest zapisany na koncie płatnika składek. Jeśli na koncie płatnika było zadłużenie, to nadpłata zostanie rozliczona na poczet zaległości.

O rocznym rozliczeniu składki zdrowotnej muszą pamiętać także przedsiębiorcy, którzy w trakcie ubiegłego roku zawiesili lub zamknęli działalność, a byli opodatkowani na zasadach ogólnych lub na ryczałcie. Jeśli działalność gospodarcza była zawieszona przez cały 2022 r., nie muszą składać rocznego rozliczenia. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy prowadzenie firmy zostało wznowione od stycznia 2023 i płatnik od tej daty był opodatkowany na zasadach ogólnych. W takim przypadku musi przekazać roczne rozliczenie za rok 2022, w którym będzie ustalona rocz-

na składka za styczeń 2023.

W regionie ZUS prowadzi cykliczne dyżury telefoniczne i szkolenia online jak rozliczyć składkę zdrowotną za ubiegły rok. Dodatkowe informacje można znaleźć na www.zus.pl w artykule „Roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne”. Są tam m.in. prezentacja, nagranie z webinarium, przykłady rocznego rozliczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne w zależności od formy opodatkowania, czy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi na nie. Pomoc możemy również uzyskać w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numerem telefonu: 22 560 16 00 lub e-mail cot@zus.pl, a także u doradcy płatnika w każdej placówce ZUS.

(red),
fot. ZUS

Oni recytują najlepiej

GMINA TŁUCHOWO ▶ Ubiegły tydzień był Tygodniem Bibliotek w całej Polsce. Z tej okazji Gminna Biblioteka Publiczna w Tłuchowie zorganizowała konkursy recytatorskie. Wyłoniono i nagrodzono najlepszych



Konkursy recytatorskie w tłuchowskiej bibliotece odbywają się cyklicznie. Tym razem konkurs „Baw się poezją” dla klas I-III z PSP z Tłuchowa i Mysłakówka odbył się 9 maja. W zmaganiach wzięło udział 25 dzieci. Komisja w składzie: Jerzy Kowalski – dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem i Dominika Skrzyńska – pracownik Urzędu Gminy Tłuchowo wysłuchała recytacji wybranych przez uczestników wierszy Jana Brzechwy, następnie oceniła i ogłosiła wyniki, wręczając wszystkim nagrody.

Klasy I: I miejsce: Jankowska Paulina – PSP w Mysłakówku, II miejsce: Stańczyk Wojciech – PSP

w Tłuchowie, III miejsce: Żołnowska Wiktoria – PSP w Tłuchowie. Klasy II: I miejsce: Rędzińska Hanna – PSP w Tłuchowie, II miejsce: Warsicki Hubert – PSP w Mysłakówku, III miejsce: Laura Lędzińska – PSP w Mysłakówku. Klasy III: I miejsce: Grączewski Marcel – PSP w Mysłakówku, II miejsce: Kaźmierkiewicz Nikola – PSP w Mysłakówku, III miejsce: Łabiszewski Szymon – PSP w Tłuchowie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe, dyplomy oraz zakładki do książek.

10 maja odbył się konkurs recytatorski „Mistrz Słowa” dla klas IV-VIII z PSP z Tłuchowa. W konkursie wzięło udział 15 dzieci.

Komisja w składzie: Krystyna Michalska – emerytowana dyrektor GBP w Tłuchowie, Ewelina Uczciwek – pracownik Urzędu Gminy Tłuchowo i Elżbieta Bartoszevska – bibliotekarz Filii Bibliotecznej w Mysłakówku wysłuchała recytacji wybranych przez uczestników wierszy Wisławy Szymborskiej, następnie oceniła i ogłosiła wyniki, wręczając uczestnikom nagrody. Mistrzem Słowa została Kalina Kośmider (klasa VII), tytuł I Wicemistrza Słowa otrzymała Liliana Kowalska (klasa VII), a II Wicemistrzem Słowa została Dominika Ruszkowska (klasa VIII).

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszowska



OGŁOSZENIE

Informacja.

Wójt Gminy Lipno, działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 poz. 344), podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 17.05.2023 r. został sporządzony i wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Lipno, wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i oddania w dzierżawę.



Mień Lipno upokorzył Wichra Wielgie

PIŁKA NOŻNA ▶ Po dwóch porażkach z rzędu piłkarze z Lipna znacznie poprawili sobie humory. To kosztem rozbitego aż 7:0 w derbach powiatu lipnowskiego Wichra Wielgie, który znów musi się oglądać za siebie...

Włocławska A-klasa na ostatniej prostej i trzeba przyznać, że jest ciekawie. Mień Lipno zaprezentował wybitną formę strzelecką, ewentualnie Wichra Wielgie beznadziejną grę obronną. Ewentualnie jedno i drugie złożyło się na wynik końcowy. Na pierwszą bramkę kibice w Lipnie nie musieli długo czekać, już dwie minuty po pierwszym gwizdku arbitra po podaniu od Jakuba Ciechanowskiego wynik spotkania otworzył Dawid Cymerman. Kwadrans później Jakub Ciechanowski zagrał po raz kolejny, tym razem do Dariusza Jesionowskiego, który pokonał bramkarza Wichra i podwyższył na 2:0. W 40. minucie autor dwóch asyst został sfaulowany w polu karnym, za co arbiter podyktował rzut karny. Bramkarz gości – Żółtowski – wyczuł intencje Filipa Cymermana i obronił strzał z jedenastki. Do przerwy było 2:0.

Dziesięć minut po rozpoczęciu drugiej połowy po precyzyj-



nym dośrodkowaniu od Mateusza Bartczaka bramkę głową zdobył Jakub Ciechanowski. Dwie minuty później Ciechanowski strzelił swojego drugiego gola po podaniu od Łukasza Bartczaka. Na tym jednak nie poprzestał. Łukasz Bartczak ponownie zagrał piłkę do Jakuba

Ciechanowskiego, a ten zanotował klasycznego hat-tricka w niespełna 4 minuty! Kwadrans przed końcem meczu Mateusz Bartczak dośrodkował z rzutu różnego prosto do niepilnowanego Dawida Gracyka, który głową trafił do siatki bramki rywali na 6:0. W 88. minucie

nieudaną próbę pozbycia się piłki z pola karnego przez bramkarza drużyny gości wykorzystał Filip Cymerman, który strzałem z dystansu ustalił wynik spotkania na 7:0.

– Dziękujemy za doping i wsparcie wszystkim kibicom, zarówno tym na trybunach jak i tym

śledzącym nas na Facebooku. Następną kolejkę również rozegramy na własnym boisku. W sobotę 20.05 o godz. 15:00 gości będziemy MGKS Lubraniec – podsumowuje na swoim Facebooku Mień Lipno.

Ekipa z Lipna jest piąta w tabeli (36 punktów) z jedynie matematycznymi szansami na drugie miejsce, dające grę w barażu o V ligę. Wichra Wielgie jest dziesiąty (18 punktów), ale wobec ostatnich wygranych Bądkowa i Kowalk ma już tylko dwa punkty przewagi nad tymi ekipami. Ostatnia Victoria Smólnik ma 11 punktów i także zachowuje szanse na utrzymanie. I właśnie z tą drużyną w najbliższą sobotę Wichra zagra być może najważniejszy mecz sezonu. Przypomnijmy, że do B-klasy spadnie ostatni zespół A-klasy, zaś przedostatni rozegra baraż z wicemistrzem B-klasy. Do końca sezonu cztery kolejki.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Porażka Mustanga. Ostatni mecz u siebie

Sezon w IV lidze piłki nożnej kobiet jest niezwykle krótki. Choć piłkarki z Wielgiego mają za sobą zaledwie dwie wiosenne kolejki, to już w najbliższą sobotę rozegrają ostatni mecz domowy.



Oczywiście to za sprawą rywalizacji zaledwie pięciu zespołów. Przypomnijmy, że UKS Mustang Wielgie na inaugurację rundy wiosennej pokonał u siebie rywali z Aleksandrowa Kujawskiego aż 9:0. Drugi mecz rundy UKS rozegrał 13 maja, gdy piłkarki z Wielgiego zmierzyły się w meczu wyjazdowym z Wdą Strażak Przechowo. Niestety po efektownej wygranej u siebie 9:0 z Jedynką Aleksandrów Kujawski Mustang przegrał w Przechowie 6:1.

W meczu obie drużyny stwarzały sobie wiele okazji do zdobycia bramki, ale to zespół z Przechowa był skuteczniejszy, wygrywając wysoko. Bramkę dla Mustanga w 30. minucie spotkania zdobyła Patrycja Dobiesz. To trzecia porażka podopiecznych Michała Ziemińskiego w szóstym meczu sezonu. Do końca rozgrywek jeszcze dwie kolejki. UKS jest czwarty w tabeli i ma niewielkie szanse na poprawienie tej lokaty.

W sobotę 20 maja o godzinie

14.00 Mustang Wielgie w kolejnym meczu ligowym zmierzy się u siebie, na stadionie w Teodorowie, z Juventusem Toruń. Relacja oczywiście w kolejnym CLI. Skład z ostatniego meczu: Gała, Ziemińska (Redestowicz), A. Żebrowska, Fydryszewska, Smerczak (Kwiatkowska), Stroisz, M. Żebrowska, Dobiesz (Matuszyńska), Jesionowska, Wilińska, Czubakowska.

**(ak),
fot. archiwum**